

**Wyrok z dnia 1 lipca 1999 r.**

**I PKN 92/99**

**Naruszenie art. 65 § 1 KC w związku z art. 300 KP może mieć miejsce tylko wtedy, gdy w świetle ustalonego stanu faktycznego sprawy istnieją wątpliwości co do przedmiotu i treści złożonego przez stronę oświadczenia woli.**

Przewodniczący: SSN Józef Iwulski, Sędziowie SN: Zbigniew Myszka, Walerian Sanetra (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 1 lipca 1999 r. sprawy z powództwa Barbary P. przeciwko Firmie Handlowej „W.W.” S.C. w K. – Zdzisławie D., Annie B., Marii D.-P. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach z dnia 23 września 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e n i e**

W imieniu powódki Barbary P. wniesiona została kasacja od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach z dnia 23 września 1998 r. [...], którym Sąd ten oddalił jej apelację od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Końskich z dnia 7 kwietnia 1998 r. [...].

Sąd Pracy oddalił powództwo Barbary P. skierowane przeciwko Zdzisławie D., Annie B., Marii D.-P. („właścicielom” Spółki Cywilnej Firmie Handlowej „W.W.” w K.) o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach lub zasądzenie odszkodowania. Barbara P. zatrudniona była w charakterze sprzedawcy w sklepie należącym do „właścicieli” spółki cywilnej. Na koniec grudnia 1997 r. w sklepie przeprowadzono inwentaryzację zakończoną ujawnieniem niedoboru na stoisku, gdzie pracowała powódka. W związku z utratą zaufania do powódki strona pozwana zaproponowała dwa warianty rozwiązania z nią umowy o pracę, a mianowicie, za porozumieniem stron z dniem 18 lutego 1998 r., bądź za wypowiedzeniem z winy pracownika. Powódka wy-

brała pierwszy wariant rozwiązania z nią umowy o pracę, kwitując odbiór pisma o treści wskazującej na rozwiązanie umowy z dniem 18 lutego 1998 r. za porozumieniem stron. Sąd Pracy uznał, opierając swoje stanowisko na zeznaniach świadka Mariana D. oraz zeznaniach pozwanej Zdzisławy D., że między stronami doszło do wyrażenia zgodnego oświadczenia woli w przedmiocie sposobu rozwiązania z powódką umowy o pracę za porozumieniem stron z dniem 18 lutego 1998 r. Zdaniem tego Sądu, brak jest podstaw do przyjęcia, że wobec powódki stosowano przymus psychiczny lub fizyczny, by doprowadzić do podpisania przez nią pisma z dnia 18 lutego 1998 r. Nie może być również mowy o błędzie, pod wpływem którego powódka wyraziła wolę rozwiązania z nią umowy o pracę bez zastrzeżenia okresu wypowiedzenia.

Rozpoznając apelację powódki Sąd drugiej instancji stwierdził, że Sąd Pracy dokonał prawidłowych i wyczerpujących ustaleń okoliczności faktycznych, a jednocześnie uzasadnienie prawne wydanego przezeń wyroku należy w pełni podzielić. Powódka nie kwestionowała w toku sporu, że inwentaryzacja przeprowadzona w sklepie wykazała niedobór w kwocie 500 zł. Twierdziła jedynie, że brak jest dowodu, iż to ona jako sprzedawca ponosi odpowiedzialność za ten niedobór. W każdym jednak razie wniosek Sądu, wywiedziony z treści zeznań właścicieli sklepu o utracie do niej zaufania, jest logiczny. Zresztą powódka oświadczyła „że w takiej firmie nie chce pracować”. Strony umówiły się, że powódka z pracy w sklepie zrezygnuje, jednakże dopiero wówczas, gdy pracodawcy znajdą osobę, która przejmie jej obowiązki jako nowo zatrudniony pracownik. Jest zatem zrozumiałe, że powódka, mimo utraty zaufania pracodawców, kontynuowała zatrudnienie aż po dzień, kiedy znaleziono na jej miejsce innego sprzedawcę. Wariantowość rozwiązania z powódką umowy o pracę jest wyrazem podjęcia przez pracodawcę próby uzgodnienia warunków rozwiązania umowy o pracę. Powódka wybrała rozwiązanie umowy o pracę z dniem 18 lutego 1998 r. za porozumieniem stron i pismo z tej daty podpisała. Nieprzekonywająca jest natomiast wersja tego zdarzenia zawarta w jej wyjaśnieniach [...], że podpis jej na piśmie z 18 lutego 1998 r. został wymuszony zachowaniem męża pozwanej, świadka Mariana D., który na nią krzyczał. Powódka mogła nie przyjąć zarówno propozycji rozwiązania z nią umowy o pracę za porozumieniem, jak i odmówić przyjęcia drugiej wersji rozwiązania z nią stosunku pracy. „Pracodawca miał bowiem możliwość wysyłki wypowiedzenia za pośrednictwem Poczty ze skutkami wynikającymi z tego faktu”. W tej sytuacji, doszło między stronami do zgodnego oświadczenia woli co do trybu rozwiązania umowy o pracę, zaś zarzuty apelacji w przedmiocie wad

oświadczenia woli są nietrafne i nie znajdują uzasadnienia w materiale dowodowym sprawy.

W kasacji zaskarżonemu wyrokowi postawiono zarzut, iż narusza on art. 30 § 1 pkt 1 KP, art. 58 § 1 i art. 65 § 1 i 2 KC w związku z art. 300 KP oraz art. 36 § 1 pkt 3 i art. 30 § 1 ust. 2 KP.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie mogła zostać uwzględniona, gdyż nie ma usprawiedliwionych podstaw. Istnieje wyraźny dysonans między zarzutami w niej postawionymi zaskarżonemu wyrokowi a ich uzasadnieniem. Zarzuty sprowadzają się do zakwestionowania materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, natomiast uzasadnienie kasacji skierowane jest przeciwko ustaleniom o charakterze faktycznym, które stanowiły podstawę wydania zaskarżonego wyroku. Argumentacja uzasadnienia kasacji, kwestionująca te ustalenia, nie może być wzięta pod uwagę przez Sąd Najwyższy, gdyż jest on związany granicami kasacji (art. 393<sup>11</sup> KPC). Te zaś wyznaczone są głównie przez sposób ujęcia w niej jej podstaw, przez co pojmuje się (zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego) przytoczenie konkretnych przepisów prawa (art. 391<sup>1</sup> KPC), których naruszenie zarzuca się zaskarżonemu wyrokowi, oraz ich uzasadnienie (art. 393<sup>3</sup> KPC). W kasacji brak jest zarzutów naruszenia przepisów postępowania (które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy – art. 393<sup>1</sup> pkt 2 KPC), a to oznacza, iż Sąd Najwyższy nie może kwestionować faktycznej podstawy rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku. Z ustaleń dokonanych (przejętych) przez Sąd drugiej instancji wynika zaś, że powódka wyraziła zgodę na rozwiązanie umowy o pracę w drodze porozumienia stron, przy czym podstawę dla tego ustalenia stanowiła nie tylko treść pisma, które podpisała, ale i inne dowody (zeznania świadków), z których wynikało, że również ustnie wyraziła zgodę (wybrała „wariant”) na rozwiązanie umowy o pracę w drodze porozumienia stron. Uzgodniony został też z nią termin tego rozwiązania. Przy takich ustaleniach faktycznych nie może się ostać zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 KC w związku z art. 300 KP. W świetle tych ustaleń w ogóle, nie wchodzi w rachubę problem wykładni oświadczeń woli stron, bo wykładni (tłumaczeniu) może podlegać tylko coś, co budzi wątpliwości. Skoro Sąd drugiej instancji w sposób miarodajny ustalił, że powódka przyjęła propozycję, w myśl której rozwiązanie umowy o pracę nastąpi w drodze po-

rozumienia stron, to nic do rzeczy nie ma to, co wynika z uwzględnienia zasad współżycia społecznego czy też z ustalonych zwyczajów i do czego odwołuje się ustawodawca w art. 65 § 1 KC. W konsekwencji, chybiony jest zarzut kasacji błędnej wykładni art. 65 § 1 i 2 KC, przy czym gdyby chcieć na serio potraktować zarzut dotyczący art. 65 § 2 KC (w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cele umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu), to należałoby stwierdzić, iż w gruncie rzeczy skierowany jest on przeciw wnioskowi kasacji. W jej uzasadnieniu kwestionuje się bowiem wnioski wyprowadzone z treści pisma o rozwiązaniu umowy o pracę z powodką, w czym jest trochę racji, natomiast w zaskarżonym wyroku przede wszystkim znalazło wyraz założenie, że decydujące znaczenie ma zgodny zamiar stron, a więc to, o czym mowa w art. 65 § 2 KC. Innymi słowy, zaskarżony wyrok nie tylko nie koliduje z art. 65 § 2 KC, ale znajduje w nim dodatkowe wsparcie. Ponieważ bezpodstawny jest zarzut naruszenia art. 65 KC, to tym samym nietrafne są także zarzuty naruszenia pozostałych przepisów wskazanych w kasacji, które stanowią w istocie konsekwencję postawienia właśnie tego zarzutu.

W powyższym stanie rzeczy Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393<sup>12</sup> KPC, orzekł jak w sentencji wyroku.

=====